

Gorzów Wielkopolski, dn. 04 stycznia 2019 r.

**Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Marka Roberta Horodniczego
pt. *Niezawisłość sędziów sądów powszechnych pod rządami Konstytucji RP*
z dnia 2 kwietnia 1997 roku, Gdańsk 2018, stron 289**

Dysertacja doktorska składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia oraz bibliografii.

We wstępie Autor omawia założenia konstrukcyjne i metodologiczne pracy oraz omawia stan badań w odniesieniu do opisywanego tematu. Należy od razu zaznaczyć, iż obrona konstrukcja wewnętrzna dysertacji odpowiada tytułowej kwestii.

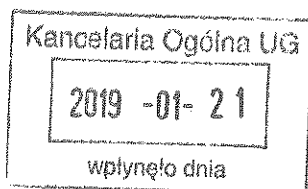
W rozdziale pierwszym, Autor analizuje zasadę niezawisłości sędziów jako ustrojową podstawę wymiaru sprawiedliwości, odnosząc się w trzech podrozdziałach do zasad: sądowego wymiaru sprawiedliwości, niezależności sądów powszechnych oraz niezawisłości sędziowskiej.

W rozdziale drugim przedmiotem badań jest wpływ organizacji sądownictwa powszechnego na niezawisłość sędziowską, pod kątem rozpisanych w czterech podrozdziałach kwestii: pozycji i organizacji sądownictwa powszechnego w Polsce współczesnej, pozycji oraz roli Ministra Sprawiedliwości oraz prezesów i dyrektorów sądów powszechnych, dalej pozycji i roli ustrojowej Krajowej Rady Sądownictwa, a także zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.

Rozdział trzeci został poświęcony gwarancjom niezawisłości sędziów, w tym ich roli oraz znaczenia dla prawidłowej działalności tytułowych sądów. W jedenastu podrozdziałach, Autor dokonuje podziału tychże gwarancji, wymieniając ich rodzaj, w tym procesowe. W tej części dysertacji znajdziemy także opis zasady podległości sędziego konstytucji i ustawom, warunków pracy i wynagrodzenia sędziego, zasady apolityczności, powoływania ich na czas nieoznaczony, ich nieusuwalności i nieprzenoszalności, stanu spoczynku, immunitetu sędziowskiego oraz nietykalności sędziowskiej.

Rozdział czwarty poświęcony został analizie danych empirycznych zebranych przez Autora drogą badania ankietowego wybranej grupy sędziów, dotyczącego perspektyw oraz zagrożeń dla niezawisłości sędziowskiej w III RP.

Na uwagę zasługuje zastosowanie w niniejszej pracy analizy dogmatycznej, prawnoporównawczej ale też analizy tekstów aktów prawnych i judykatury, jak również



liczna obecność aspektów historyczno-prawnych i w rozdziale IV – socjologiczno-prawnego, co szczególnie istotne, gdyż rozważania teoretyczne w dysertacji zostały ubogacone materiałem empirycznym.

Jak podkreślono wyżej, praca została oparta na solidnej bazie orzecznictwa, przede wszystkim Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego, a wykaz wykorzystanych do zredagowania pracy wyroków uchwał i postanowień znajduje się na stronach 285 – 288 niniejszej dysertacji.

Słowo uznania należy się Autorowi za rzadko powoływany nawet w naukowej literaturze historyczno-prawnej akt, jakim była Konstytucja Wolnego Miasta Krakowa z 1818 r., a to w aspekcie zdefiniowania po raz pierwszy sposobu nadzoru nad sądami (s. 56 pracy doktorskiej).

Pozytywne jest odniesienie się przez Doktoranta do dokumentów Rady Europy oraz ONZ o charakterze *soft law*, dotyczących pozycji sądownictwa w państwie demokratycznym, jak Rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy z 13.10.1994 r., czy Europejskiej Karty Ustawowych Zasad Dotyczących Sędziów z 8-10.7.1998 r., tudzież Podstawowych Zasad Niezależności Sądownictwa ONZ z 1985 r. Autor odwołuje się do nich na stronach 61, 62, 93, 179, 191 oraz 204 dysertacji.

W recenzowanej pracy jest wiele sformułowań ostrzegających zasadnie przed polityzacją wymiaru sprawiedliwości w naszym państwie (np. na s. 100, 118). Praca ma też walor niezwyklej aktualności i doniosłości poprzez dobór tytułowego zagadnienia, ważnego z punktu widzenia aksjologii demokratycznego państwa prawnego.

Zasadnie Autor dostrzega niebezpieczeństwo „systemu kooptacyjnego”, w ramach którego to samo środowisko sędziowskie współdecyduje, kto może zostać sędzią, co może rodzić pokusę swoistego faworytyzmu przy obsadzie zawodu sędziego (s. 182).

Podzielić trzeba też pogląd Autora, iż obecnie obowiązująca granica lat 29 w odniesieniu do kandydatów na sędziów sądów powszechnych, jest – „*stanowczo zbyt niska, biorąc pod uwagę konieczność posiadania przez kandydata na sędziego niezbędnej wiedzy prawniczej oraz doświadczenia życiowego*” (s. 187, przypis nr 246). Ta kwestia była jedną z diskutowanych w odniesieniu do modelu kariery sędziowskiej w Polsce, w trakcie prac nad obecną ustawą Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Autor sformułował wiele istotnych wniosków *de lege ferenda*, np. w odniesieniu do przyszłego modelu nadzoru administracyjnego nad działalnością sądów powszechnych poprzez powierzenie go organom władzy sądowniczej (s. 26, 49, 88, 91), rozważania (podnoszonego też od dawna w debacie publicznej) postulatu ustanowienia instytucji

sędziego pokoju (którą np. przewidywało przedwojenne prawo o ustroju sądów powszechnych z 1928 r.) do rozstrzygania np. w sprawach o wykroczenia (s. 36, postulat powtórzony też w Zakończeniu pracy na s. 265 i 266), ewentualności rozstrzygania sporów kompetencyjnych między sądami powszechnymi, a sądami administracyjnymi przez Sąd Najwyższy albo Trybunał Konstytucyjny (s. 78), postulowanej reformy instytucji skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego – jako alternatywy dla skargi nadzwyczajnej (s. 105, przypis nr 109), przyznanie Krajowej Radzie Sądownictwa uprawnień do zawieszania w czynnościach służbowych sędziego postawionego w stan oskarżenia przed sądem dyscyplinarnym (s. 107), obecności w tejże Radzie przedstawicieli pozasądowych korporacji prawniczych (s. 110), poszerzenia jawności jej procedowania (s. 117), ograniczenia immunitetu sędziowskiego do spraw ściśle związanych z pełnieniem urzędu sędziowskiego (s. 221, 269), zmian w drogach dojścia do zawodu sędziego (s. 265 - choć ten postulat nie jest nowy), czy zwiększenia udziału ławników w postępowaniach sądowych (s. 269), choć ten wniosek był jeszcze w latach 90.XX w. przedmiotem badań Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości i szkoda, że Autor nie odwołał się do zawartych w jego publikacji ustaleń.

Zaletą recenzowanej dysertacji jest mała ilość (dostrzeżonych przy lekturze) literówek, występujących na s. 11, 172, 179, 187, 209.

W pracy brakuje wykazu skrótów, a także informacji na końcu Wstępu o dacie końcowej stanu prawnego w niej analizowanego, co jest istotne w kontekście dynamiki zmian w ustawodawstwie dotyczącym sądownictwa w latach 2015-2018. Jednak, skoro na s. 121 w przypisie 177 Autor zawarł informację o wejściu w życie znowelizowanej ustawy o Sądzie Najwyższym w dniu 3.4.2018 r., to znaczy, że pominął i nie ustosunkował się w dysertacji do dokumentu rządowego pt. *Biała Księga w sprawie reform polskiego wymiaru sprawiedliwości*, datowanego na 7.3.2018 r. i przesłanego Komisji Europejskiej.

W dysertacji doktorskiej, jako pracy naukowej, narracja nie powinna być prowadzona w pierwszej osobie liczby pojedynczej (jak na s. 18, 51, 72, 147, 228, 229), a bezosobowo np. „Należy zauważyć”.

Zamiast trzech „gwiazdek” występujących przy refleksjach Autora podsumowujących każdy rozdział, można było wprowadzić na końcu każdego rozdziału np. „Wnioski końcowe”. Cytat z Monteskiusza na s. 270 – 271 należało zapisać kursywą.

Poszczególne pozycje w Bibliografii na s. 272 – 289, powinny być zapisane tą samą czcionką, jak w części tekstowej pracy.

W ramach „Literatury”, pod pozycjami nr 32 (s. 273), 56 (s. 274), 81, 96 i 98 (s. 275), 102, 122, 128 (s. 276), 146, 157 i 161 (s. 277), 167 (s. 278), 194, 219, 220, 225 i 226 (s. 279),

247 (s. 280), 274, 285 i 295 (s. 281), 311, 313, 319 i 329 (s. 282), 338 i 344 (s. 283), 363, 371, 379 i 388 (s. 284) oraz 405 (s. 285) brakuje tytułów artykułów względnie haseł, które były zamieszczone w ramach prac zbiorowych. Z kolei w ramach działu „Inne dokumenty urzędowe” brakuje wymienionych przez Autora m. in. na s. 61 także innych rekomendacji Rady Europy i Podstawowych Zasad Niezależności Sądownictwa ONZ z 1985 r. Tytuły artykułów, haseł i książek w „Literaturze” powinny być pisane kursywą.

W pracy dostrzeżono też rzadko zdarzające się powtórzenia sformułowań – np. s. 62 i 63 i powtórzenia na s. 75, 94, na s. 137 w pierwszym akapicie powtórzono sformułowanie ze s. 135 akapit drugi.

W odniesieniu do błędów merytorycznych występujących w pracy, należy zaznaczyć, iż rząd Tadeusza Mazowieckiego powstał 12.9.1989 r., a w dacie wskazanej przez Autora na s. 16 w przypisie nr 25, został on powołany na Prezesa Rady Ministrów, bez skompletowanego rządu. Na s. 29 wystąpiła błędna nazwa ONZ-etowskiego Międzynarodowego Paktu Praw, zamiast „Obywatela i Pracownika” powinno być „Obywatelskich i Politycznych”, choć spotykamy też na naszym gruncie tłumaczenie „Cywilnych i Politycznych”. Na s. 56 w przypisie nr 231 korekty wymaga zapis o „ustawie” w kontekście przedwojennego Prawa o ustroju sądów powszechnych, albowiem było to rozporządzenie Prezydenta RP z mocą ustawy. Na s.66 zmiany wymaga kolejność zacytowanego przez Autora źródła powszechnie obowiązującego prawa w Rzeczypospolitej, jakim w myśl art. 87 ust. 1 Konstytucji RP są ratyfikowane umowy międzynarodowe. Otóż w konstytucji umowy te występują po konstytucji i ustawach, natomiast u Autora zostały umiejscowione przed ustawami, przy czym z kontekstu wypowiedzi zamieszczonej na s. 66, nie wynika, że chodzi o sytuację o której mowa w art. 91 ust. 2 bądź 3 konstytucji, czym Autor zajmuje się w innej części swojej rozprawy. Na s. 68 oraz 264 dwukrotnie zostało użyte błędne sformułowanie „kościóły i związki wyznaniowe”. Tymczasem poprawny jest zwrot „kościóły i inne związki wyznaniowe”, używany też na gruncie Konstytucji RP (art. 25, art. 53 ust. 4, art. 191 ust. 1 pkt 5). Albowiem każdy Kościół jest zarazem związkiem wyznaniowym ale nie każdy związek wyznaniowy jest Kościołem, bo funkcjonują np. buddyjskie, żydowskie, czy muzułmańskie związki wyznaniowe. Na s. 172 Autor użył niespotykanego nigdzie sformułowania „grupy religijno-wyznaniowe”. Na s. 272 w zapisie aktów prawnych, pod pozycją 1 błędnie ujęto „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22.7.1952r.”, gdyż wnioskując po dacie jej uchwalenia chodzi o – „Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Z dostrzeżonych innych błędów w treści rozprawy – na s. 14 w przypisie 12 brakuje tytułu hasła autorstwa M. Wiszowatego zamieszczonego w dziele *Leksykon prawa konstytucyjnego. 100 podstawowych pojęć*. Na s. 29 i 213, zamiast „Europy środkowo – wschodniej” powinno być „Europy Środkowo – Wschodniej”. Na s. 52 w przypisie nr 202 – tytuł czasopisma naukowego „*Studia Iuridica Lublinensia*”, powinien zostać zapisany bez używania kursywy. Na s. 96 recenzowanej rozprawy znalazł się nieco publicystyczny jak na dzieło naukowe kolokwializm – „przedziwnej sytuacji”. Można bez trudu znaleźć inny zwrot eliminujący małą przydatność w pracy tej rangi powyższego. Na s. 187 sformułowanie „radca prokuraturii generalnej” powinno przyjąć postać „radca Prokuraturii Generalnej”.

Przy redagowaniu rozprawy, Autor mógł m.in. wykorzystać stanowiska dwóch stowarzyszeń sędziowskich – Stowarzyszenia Sędziów IUSTITIA oraz stowarzyszenia THEMIS, dla zilustrowania np. kwestii odwoływania przez Ministra Sprawiedliwości prezesów sądów. Wiele ważnych postulatów dotyczących reformy sądownictwa powstało już wiele lat temu pod auspicjami Instytutu Spraw Publicznych. Cenne byłoby też odwołanie się do raportów Forum Obywatelskiego Rozwoju, jak również publikacji wspomnianego wyżej Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości.

Na marginesie obserwacji Autora dotyczącej sędziów delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości (s. 45 i 91), należy uznać że obecna praktyka w tej materii może wywoływać pytania o bezstronność i apolityczność tychże sędziów, jak również uzasadnioną wątpliwość co do konstytucyjności takiego rozwiązania, z punktu widzenia art. 10 ust.1 i 2 Konstytucji RP (kolizyjność na linii władza wykonawcza- władza sądownicza) oraz art. 173 naszej ustawy zasadniczej. Generalnie - zdaniem piszącego te słowa - wobec uregulowania zawartego w art.175 ust.1 konstytucji, w przyszłości w miejsce obecnego „Ministra Sprawiedliwości” można byłoby powołać „Ministra Administracji Sądownictwa i Prokuratur”, co wymagałoby zmian w konstytucji (art. 187 ust. 1 pkt 1) ale czyniłoby zadość postulatowi odpolitycznienia wymiaru sprawiedliwości.

W odniesieniu do nowego modelu nadzoru nad sądami powszechnymi, o którym wielokrotnie wspomina Autor, należy stwierdzić w kontekście Jego propozycji na s. 97, by powierzyć go „*Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego lub Krajowej Radzie Sądownictwa*”, iż - jeżeli już podążyć tym szlakiem - optymalnym rozwiązaniem byłoby, gdyby organem nadzoru był organ monokratyczny, a nie kolegialny.

Na aprobatę zasługuje stwierdzenie Autora, iż aktualne problemy z właściwym funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości nie biorą się z braku uregulowań prawnych ale z „*określonej praktyki polityczno-prawnej, związanej z działaniami innych organów władzy*”

(s.231). Uzupełnić warto powyższy sąd, iż wynika to także z deficytu kultury politycznej i prawnej w naszym państwie.

Przedstawione w niniejszej recenzji uwagi krytyczne, nie wpływają na przekonanie recenzenta, iż przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pana Magistra Marka Roberta Horodniczego, odpowiada standardom stawianym tego rodzaju pracom naukowym. Świadczą o tym dowiedzione na jej stronach znawstwo tematu, przygotowanie merytoryczne Doktoranta, analiza stanu prawnego w opisywanej dziedzinie, zaprezentowane wnioski, jak również omówione dane pozyskane z ankiet badawczych, ilustrujące tytułowe zagadnienie.

Niniejsza praca doktorska spełnia wymogi stawiane tego typu rozprawom w przepisach powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej. Stwierdzam, że stanowi ona podstawę do podejmowania końcowych czynności w przewodzie doktorskim Pana Magistra Marka Roberta Horodniczego.


dr hab. Paweł A. Leszczyński

prof. nadzw. Akademii im. Jakuba z Paradyża

w Gorzowie Wielkopolskim